

Stanisław Turowski

Wiersz w "Panu Tadeuszu" : (ciąg dalszy)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 11/1/4, 264-270

1912

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dr. STANISŁAW TUROWSKI.

Wiersz w „Panu Tadeuszu“.

(Ciąg dalszy¹⁾).

2. Wiersz w „Panu Tadeuszu“.

Wiersz ten opiera się na kilku zasadach :

1. Na równej ilości zgłosek. To jest trzynastozgłoskowiec.
2. Na rytmie.
3. Na rymie.

Pierwsza zasada nie potrzebuje bliższych objaśnień. Potrzebują ich dwie drugie. Tej właśnie potrzebie będą się starał zadość uczynić.

I. Rytm.

Wśród badaczy polskiej rytmiki jedni uznają ilościowość w języku, drudzy nie. Od kilku wieków nie mamy długich samogłosek z natury. Moglibyśmy mieć zatem długie samogłoski tylko wskutek położenia. Ale zbadanie tej pozycyjnej długości dałoby się skutecznie tylko przy pomocy odpowiednich a dokładnych przyrządów. Ucho samo jest tu za małym oparciem.

W każdym bądź razie ilościowość w tem rozumieniu nie grała niemal żadnej roli przy tworzeniu „Pana Tadeusza“. Co najwyżej Mickiewicz może unikał czasem postawienia obok siebie słów, z których jedno kończyło się, drugie zaczynało silną zbitką spółgłoskową.

Na czem więc wspiera się rytm „P. Tadeusza“?

Różnica rytmu polskiego a starożytnego (greckiego, rzymskiego) nie polega na tem, (jak ogół mylnie sądzi), że polski wspiera się na akcencie, starożytny na ilościowości. Żaden bowiem rytm doskonały nie może obejść się ani bez czasu trwania ani bez akcentu. Oba więc rodzaje rytmu są zbudowane i na

¹⁾ Por. »Pamiętnik literacki«, X. 1911 s. 198—209.

czasie trwania i na akcencie. Główna różnica polega na tem, że w starożytnej sztuce wierszowania akcent rytmiczny jest niezależny od akcentu prozaicznego, w polskiej zaś muszą oba spłynąć w jedno. Przyczyną tego faktu jest, że akcent rytmiczny polega na sile tonu, grecki zaś akcent słowny polegał na wysokości tonu: oba więc mogły stać obok siebie, mogły się rozchodzić. Natomiast polski akcent słowny polega (głównie) na sile tonu: nie może więc rozejść się z akcentem rytmicznym.

Po tem zastrzeżeniu wolno nam ogólnie powiedzieć, że rytm „P. Tad.“ wspiera się na pewnem następstwie akcentowanych i nieakcentowanych zgłosek.

Na jakim mianowicie?

Odpowiedź przyniosą rozdziały pod tytułem: „Stopy trzynastozgłoskowca“ i „Formy metryczne „P. Tadeusza“.

Na razie zaś pozostaje mi tylko określić, jakie istnieją stopy słowne w języku polskim.

Panowie Tenner i Zawiliński przekonali mnie, że w polskim języku istnieją naprawdę tylko dwie stopy: trochej i amfibrach¹⁾. One naprawdę są tworzywem rytmu.

Daktyl (o o) i jamb (o -) to wyjątki w prozie bardzo rzadkie, a we wierszu — z wyjątkiem wierszy równie jak one same krótkich — rozplývają się w amfibrachy i trocheje. Tok wiersza jambiczny jest możliwy, ale tu nas nie obchodzi.

Wszystko pozatem to subtelizowanie. Każdy trochej może zamienić się na spondej, jeśli po drugiej samogłosce nastąpi zbitka spółgłoskowa. Ta długość jednak nie stanie się jeszcze tworzywem rytmu. Pyrrhichius (o o), tribrachys (o o o) mogą się zdarzyć przy prędkim czy niewyraźnym czytaniu, ale okażą się chimerą przy czytaniu normalnem: wolniejszym i wyraźniejszym. Na odwrót molossus (---) to stopa sylabizujących. Anapest (o o -), creticus (- o -) są jeszcze rzadsze w prozie, niż daktyl i jamb, a użyte we wierszu rozplývają się również w trocheje i amfibrachy. Bacchius (- - o) i palimbacchius (o - -) nie istnieją. Wkońcu czterozgłoskowe stopy są przecież właściwie tylko kombinacją dwuzgłoskowych.

a. Akcent.

Przypomnijmy kilka zasad.

Słowa jednozgłoskowe nie mają żadnego akcentu słownego, bo zgłoska akcentowana jest możliwa tylko obok innych, mniej

¹⁾ Używam tych i innych nazw greckich tylko dlatego, że są utarte. Pojęcie stopy polskiej nie odpowiada jednak pojęciu stopy greckiej. Należy więc na miejscu każdej długiej wyobrazić sobie akcentowaną, na miejscu każdej krótkiej nieakcentowaną.

akcentowanych. Ale wiersze nie składają się z odosobnionych słów, tylko w zasadzie ze zdań, to też słowa jednozgłoskowe otrzymują akcent lub nie otrzymują akcentu, zależnie od swej ważności logicznej.

Słowa dwuzgłoskowe mogą być użyte we wierszu bez akcentu.

Więcej niż dwie zupełnie nieakcentowane zgłoski nigdy nie stoją obok siebie przy normalnem czytaniu.

Dwie akcentowane zgłoski nigdy nie następują po sobie bezpośrednio.

Gdy więc mam w pewnym wierszu oznaczyć akcenty, postępuję tak:

Najpierw czytam wiersz w tym celu, aby uświadomić sobie akcent logiczny, akcent zdania; następnie ustaliam akcent jednozgłoskowców na podstawie ich ważności logicznej; z kolei oznaczam akcenty słów więcejzgłoskowych; gdy więc wkońcu nigdzie już nie stoją obok siebie więcej niż dwie nieakcentowane zgłoski, obserwuję, czy niema zbiegu dwóch akcentowanych: jeśli tak, rostrzygam na podstawie zasad rytmicznych, która z tych dwóch siłą tonu (czyli akcentem rytmicznym), a która wysokością tonu ma być wyróżniona.

W ten sposób rytm, polegający na zmiennej sile tonu, pozostaje nienaruszony.

A także melodia mowy, polegająca na zmiennej wysokości tonu, powstaje do życia.

Ale melodyjność Mickiewiczowskiej mowy wykluczam z obecnych rozrządzeń.

Przechodzę więc do obserwacji rytmu.

b. Stopy trzynastozgłoskowca.

W wierszu, mającym 13 zgłosek, są możliwe tylko dwie kombinacje amfibrachów (=a) i trochejów (=t):

$$3a + 2t = (3 \cdot 3) + (2 \cdot 2) = 9 + 4 = 13$$

$$1a + 5t = 3 + (2 \cdot 5) = 3 + 10 = 13$$

Może być jednak rozmaity układ stóp wewnątrz wiersza.

Mianowicie $3a + 2t$ dadzą nam dziesięć permutacji:

a a a t t
 a a t t a
 a t t a a
 t t a a a
 t a a a t
 t a a t a
 t a t a a
 a t a a t
 a a t a t
 a t a t a

Otrzymamy zaś z $1a + 5t$ sześć permutacji:

a t t t t t
 t a t t t t

t t a t t t
 t t t a t t
 t t t t a t
 t t t t t a

Ale z tych 16 możliwych permutacji nie wszystkich można użyć równie dobrze. Trzynastozgłoskowiec rozłamuje się bowiem w sposób naturalny na dwie części: 7 zgłosek + 6 zgłosek. Tylko więc te z 16 permutacji, które w ten naturalny sposób się rozłamują, uznać można za formy zasadnicze.

Jest ich 3 z pierwszego typu (czyli z typu 3a + 2t):

a t t | a a
 t a t | a a
 t t a | a a

I również 3 z drugiego typu (czyli z typu 1a + 5t):

a t t | t t t
 t a t | t t t
 t t a | t t t

Gdy porównamy oba typy ze sobą, spostrzeżemy, że w obu typach pierwsza część wiersza (do średniówki) powtarza się kolejno, a różnica właściwa typów jest w drugiej części (po średniówce): w pierwszym typie zawsze są dwa amfibrachy, w drugim zawsze są trzy trocheje. Z matematycznego punktu widzenia nie mogło wypaść inaczej: tylko bowiem 1a + 2t może dać 7 zgłosek, potrzebnych na pierwszą część wiersza; a tylko 2a lub 3t mogą dać sześć zgłosek potrzebnych na drugą część wiersza.

Oznaczmy te permutacje dla uproszczenia symbolami:

dla pierwszej części wiersza:

a t t = u
 t a t = w
 t t a = z

dla drugiej zaś części wiersza:

a a = x
 t t t = y

I spiszmy na koniec sześć zasadniczych form polskiego trzynastozgłoskowca temi symbolami:

1. a t t | a a = ux
 2. t a t | a a = wx
 3. t t a | a a = zx

4. a t t | t t t = uy
 5. t a t | t t t = wy
 6. t t a | t t t = zy

c. Zasadnicze formy metryczne w „Panu Tadeuszu“.

Przejdźmy do „P. Tadeusza“.

Przytaczam na każdą formę zasadniczą przykłady z początków IV. księgi.

1. ux:

Groźnego Witenesa, wielkiego Mindowy,...
 Że Litwie trzeba zawsze żelaza i lasów.

2. wx:

Leżał, słuchając pieśni mądrego Lizdejki,...
Z tego to miasta Wilna, jak z rzymskiej wilczycy,...

3. zx:

I zbudzony, za bogów rozkazem wyraźnym,...
Wyszedł Kiejstut i Olgierd i Olgierdowicy,...

4. uy:

Zbudował miasto Wilno, które w lasach siedzi,
Jak wilk pośrodku żubrów, dzików i niedźwiedzi.

5. wy:

I Gedymina, kiedy na Ponarskiej górze,...
Przed Hołowińskich domem, nad brzegami Rosi,...

6. zy:

Rówienniki litewskich wielkich kniaziów, drzewa
Białowieży, Switezi, Ponar, Kuszelewa!

Najchętniej używa Mickiewicz permutacji szóstej (zy) i czwartej (uy). Obliczyłem, że szósta przychodzi w IV. księdze 243 razy, czwarta 208 razy, pierwsza (ux) i druga (wx) po 139 razy, trzecia (zx) 136 razy, a piąta (wy) 132 razy.

Oczywiście nie w każdej księdze takie jest kolejne następstwo form pod względem częstotliwości użycia.

d. Wyjątkowe formy metryczne w „Panu Tadeuszu“.

Mickiewicz, prócz sześciu form zasadniczych, używa także wyjątkowych.

W pierwszym typie będzie to albo odwrócenie naturalnego podziału, który jest na 7 zgłosek + 6 zgłosek, a zatem będzie to podział na 6 + 7 zgłosek; albo też będzie to podział na 8 zgłosek + 5 zgłosek, względnie 5 zgłosek + 8 zgłosek:

7. a a a t t	
8. a a t t a	względnie a a t t a
9. a a t a t	„ a a t a t
10. t a a a t	„ t a a a t
11. t a a t a	„ t a a t a
12. a t a a t	„ a t a a t
13. a t a t a	„ a t a t a

W drugim typie będzie to zawsze odwrócenie naturalnego podziału, więc podział na 6 zgłosek + 7 zgłosek:

14. t t t a t t
15. t t t t a t
16. t t t t t a

Przytaczam przykłady:

7. a a a t t:

Twarzyczka schyliła się; ujrzał, drząc z bojaźni... (IV. 129).
Iż będą strzelali się przez niedźwiedzią skórę... (IV. 975).

8. a a t t a :
Odbiła się, jak od skał, od Moskwy szeregów... (I. 903).
Gerwazy; poznano go po wzroście, po licach. (V. 588).
9. a a t a t :
Pozłacał się jako łan dojrzałego żyta... (XI. 200).
10. t a a a t :
Prosić o rękę? a cóż Telimena powie? (VIII. 422).
Stają dwa chóry: ci pić a ci jeść wołają. (VIII. 714).
11. t a a t a :
Reverendissime, rzekł kichnąwszy Skołuba. (IV. 293).
Zbito Prusaków na łeb, na szyję, wygrana... (VII. 28).
12. a t a a t :
Zachowasz życie i cześć, jesteś jeńcem moim. (IX. 740).
13. a t a t a :
Umilkli wszyscy i ust nie śmieli otwierać. (I. 763).
14. t t t a t t :
Z drzew na drzewa miga się jako błyskawica; (IV. 78).
Które żydzi, modląc się, na łbach zawieszają... (IV. 203).
15. t t t t a t :
W obu stawach piałły żab niezliczone hordy (VIII. 45).
16. t t t t t a :
Wznović koncept, który ja, lat temu czterdzieście... (IV. 870).
Od dni kilku zbiera się na sądy graniczne. (I. 175).

Otóż te formy wyjątkowe zdarzają się w następujących miejscach (liczby wierszy podaję według wydania Macierzy 1908):

- 7.: I. 123, 449, 478, 527, 596, 676, 678.
II. 235, 302, 347, 553.
III. 92, 326.
IV. 129, 975.
V. 110, 212, 255.
VII. 25, 71, 154, 244, 276, 385.
VIII. 428, 499, 500, 617, 643.
IX. 51, 257, 276, 329, 447, 518.
X. 67.
XI. 312, 360, 491, 604.
XII. 348, 350.

Razem 42 razy.

- 8.: I. 593, 903.
III. 504, 548.
V. 117, 491, 588, 598.
VI. 172, 374.
VII. 324, 364.
VIII. 281, 353, 494, 634.
IX. 91, 111, 148.
X. 185, 199, 460, 564, 625.
XI. 403, 421.
XII. 17, 106, 308.

Razem 29 razy.

9.: XI. 200. Razem 1 raz.

10.: VIII. 422, 714. Razem 2 razy.

11.: I. 340. IV. 293. VII. 28. VIII. 479, 514. X. 873. Razem 6 razy.

12.: IX. 740. Razem 1 raz.

13.: I. 763. VII. 240. XI. 513. Razem 3 razy.

14.: I. 451. II. 104, 686. III. 199, 471, 489, 507, 547, 568, 675, 798.

IV. 78, 162, 203, 354, 364, 424, 741, 924, 996.

V. 37, 101, 189, 295, 475, 512, 628, 667, 794, 895.

VI. 219, 256, 284, 322. VII. 38, 191, 343, 399.

VIII. 15, 25, 342, 381, 454, 476, 480, 503, 647, 652, 721.

IX. 21, 27, 240, 316, 497, 523, 527, 598, 742, 755.

X. 94, 118, 145, 240, 302, 646, 835.

XI. 119, 173, 224, 326, 470, 674.

XII. 73, 86, 180, 194, 384, 413, 469, 748, 823.

Razem 81 razy.

15.: VIII. 45, 452. Razem 2 razy.

16.: I. 175, 484, 715, 919. III. 311. IV. 363, 870.

V. 139, 401, 671. VI. 171, 391. VII. 382.

VIII. 72, 459, 547. IX. 45, 46, 116, 131, 155, 321, 336, 474, 514, 684.

X. 55, 320, 507, 529, 700.

XI. 111, 163, 230, 305, 384, 511, 541, 545.

XII. 51, 193, 258, 279, 300, 337, 424, 531, 546, 628.

Razem 49 razy.

Zatem formy wyjątkowe (7—16) zdarzają się razem 216 razy. Obliczenie to wskazuje, że wszystkie one, w całym poemacie, nie są użyte nawet tyle razy, ile z zasadniczych form szósta w jednej (IV.) księdze.

C. *Możliwość rozmaitego czytania metrum.*

Trzeba stwierdzić, że jakkolwiek wiele wierszy ma zdecydowaną formę rytmiczną, niektóre można czytać w rozmaitej mierze, zależnie od rozmaitego akcentu, jaki czytelnik dać uważa za stosowne.

Weźmy przykłady:

IV, 73. A kóło mnie sbrzył się: tu méch siwobródy,
a a t t a (8).

A' kóło mnie sbrzył się': tú mech síwobródy,
t t t t a t t (14).

A' kóło mnie sbrzył się': tu méch siwobródy,
t t t t t a (16).

V. 628. Trzebaż jészce, aby mnie zamku úrzednika,
t t t t a t (15).

Trzebaż jészce, aby mnie zámku úrzednika,
t t t a t t (14).

VII. 240. Kropiciel krzyczał: „Bez wás obédziem się sámí...
a t a t a (13).

Kropiciel krzyczał: „Béz was obédziem się sámí...
a t t a a (1).

(C. d. n.)